

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lam) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lam) lub jego miejsce 10 gr.

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 30-go marca 1938 r.

Zarządzenie Starosty Powiat. w Krotoszynie  
z dnia 28. III 1938 r.

dotyczące cen maksymalnych na przetwory  
żbóż chlebowych.

Na podstawie rozp. Ministra Spraw Wewn. z dnia 22 X. 1929 r. o uregulowaniu cen przetworów żbóż chlebowych (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607), którego moc obowiązująca przedłużona z stałą rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 10 XII 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 92 poz. 641) oraz na podstawie zarządzenia P. Wojewody Pozn.ńskiego z dnia 25 X. 1936 r. (Pozn. Dz. Wojew. nr. 47 poz. 733) oraz po porozumieniu się z cechem piekarsko-cukierniczym w Krotoszynie i zainteresowanym producentem, ustalono na terenie powiatu krotoszyńskiego ceny maksymalne na następujące artykuły:

Mąki:

- |   |          |
|---|----------|
| a) mąka żytnia 65 <sup>o</sup> w hurcie |          |
| za 100 kg                               | 26,50 zł |
| b) „ „ razowa 95 <sup>o</sup>           |          |
| w hurcie za 100 kg                      | 24,— zł  |
| c) chleb żytni pyłkowy z mąki           |          |
| 65 <sup>o</sup> za 1 kg                 | 0,28 zł  |
| d) „ „ razowy z mąki                    |          |
| 95 <sup>o</sup> za 1 kg                 | 0,26 zł  |
| e) bułka pszenna wagi 55 g              | 0,05 zł  |

Jednocześnie traci moc obowiązującą obwieszczenie moje dotyczące chleba i hu-

łek z dnia 21 II 1938 r. (Krot. Orędownik Powiat. nr. 16 z dnia 23 II 1937

Ceny powyższe obowiązują wszystkich interesowanych właścicieli przedsiębiorstw z dniem ogłoszenia.

Winną pobierania lub żądania cen wyższych od wyżej podanych lub nieuwzglębnienia ich na cennikach ulegną grzywnie do 3 tysięcy zł lub karze aresztu

do 6 tygodni po myśli art. 4 rozp. Prez. R. P. z dnia 31 VIII. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) Równocześnie może być zarządzona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. A. 28/24/38.

## Wyłudzenie zapomóg przez włóczęgów

L. p.	Nazwisko i imię	Data i miejscowość urodzenia	Przynależność gminna
1.	Jurkowski Franciszek	22. XII. 1922 roku w Hąsleszczyńcach pow. Skalat	—
2.	Jurkowski Józef	1. Intego 1919 roku w Hąsleszczyńcach, pow. Skalat	—
3.	Kurdziej Jerzy	8. VII. 1906 roku	Janów

Należy z nimi postąpić w myśl okólnika z 24. 9. 1925 r., Orędownik Powiatowy Nr. 76.

Krotoszyn, dnia 28. marca 1938 r.

Nr. Op. 11/3/38.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

## Dział nieurzędowy.

# Chaos i demagogia to rzecznicy obcych interesów

Powiew historii, przeciagający nad nami w ostatnich dniach sprawił, że do świadomości ogółu przeniknęła głęboko potrzeba zwartości wewnętrznej.

„Próbna mobilizacja sił duchowych” — jak określono słusznie postawę społeczeństwa wobec zmiany masy w samym sercu Europy i wobec wypadków na pograniczu pałko-litewskim — dała bardzo pocieszające rezultaty. Streszczały się one w dwu przejawach: po pierwsze — spokoju, płynącym z głębokiej wiary w słuszność własnego stanowiska oraz świadomości własnej siły, po wtóre — wewnętrznej konsolidacji narodu, świadomości wspólnoty i jedności, manifestowanej szczerze i żywiołowo na całym terenie Polski i przez wszystkie warstwy społeczne.

Był to więc bardzo krzepiący przykład, że jednak w instynkcie narodu silniejsze

jest to, co nas spaja, niż to, co nas dzieli i różni, a co posługuje się zatrutymi strzałami demagogii politycznej, mnożąc tym samym i pogłębiając chaos w społeczeństwie.

O tym chaosie i tej demagogii kilka bardzo stanowczych uwag powiedział w dniu imienia Wielkiego Marszałka — Prezydent Rzplitej. Zwrócił się przede wszystkim przeciw tym, którzy wciąż jeszcze przypuszczają, że w mętnej wodzie chaosu i demagogii można wyłowić władzę, że droga do rządu prowadzi przez bajera obmowy czy ścieżki, porośnięte chałastem bujnie plentając się demagogii. Ci socjalnego auto-amentu „rządobrocy” mieli przecież na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat sporo sposobności do przekonania się, że tymi metodami do celu nie dojdą... Oddają się po prostu złudzie. I złudnymi też hasłami mają tę część

młodzieży, którą preparują sobie jako forpoczty w swym marszu do raju władzy... Nikt — wyraźnie oświadczył w swym przemówieniu 19-go b. m. P. Prezydent — „nie posiada wyłączności rządów w Polsce”, ale droga do tych rządów nie wiedzie przez demagogię i chaos! Jest bowiem złuda, że „przez demagogię i chaos można ustanowić dobre rządy w państwie”.

Te złudne nadzieje muszą być rozproszone — skądkolwiek się wywodzą i do kądkolwiek zmierzają.

Bo — jak to nam wyjaśnił P. Prezydent — „to dziś w sposób niebezpieczny i nieodpowiedzialny sieje chaos, ten nie tylko utrudnia wykorzystanie dla Polski wielu momentów szczęśliwych i dodatnich, ale wręcz pracuje na rzecz obcych interesów”.

Zdajemy sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa. Przekazała nam je bowiem

tradycja przedrobiorowa. Tylko bowiem chaos wewnętrzny, demagogia, znajdująca ujście w „konfederacjach” wymierzonych przeciw legalnym władzom, spiski przeciw władzy i jej działaniu, podrywanie autorytetu rządu — torowały w 18-tym wieku drogę „obcym interesom”. umożliwiły opanowanie Polski przez „obce agentury” na tle rozkładu własnych sił i odporności społeczeństwa.

Oczywiście dziś inne „ideologie” działają, by przeciwstawić się organizacji państwa. Ta której nikt „przelicytować nie potrafi” — jest komunizm.

Jego sprzymierzeńcem naturalnym jest — chaos wewnętrzny, jest rozbiście społeczeństwa, jest obłądana koncepcja, że do rządu dostać się można poprzez — chaos.

Zdrowy instykt narodu czuje tę prawdę, a myśli polityczna ją rozumie. I dlatego ostateczność szukania „ratunku” w totalistycznym ustroju nie będzie w Polsce istniała.

Ów zdrowy instykt narodowy opiera się bowiem na prawdzie, która w dzień imienia Twórcy Niepodległości Prezydent Rzplitej zawarł w słowa:

— „Prezydent Rzeczypospolitej, Naczelny Wódz i Rząd, oparty na ich zaufaniu, oraz Izby ustawodawcze stanowią ośrodek, zapewniający państwu ład i możliwość spokojnego rozwoju”.

Chaos i demagogia ten ład i rozwój unicestwiają. Zwanie szeregow — ład i rozwój utwierdza.

Mieliśmy tego przykład właśnie w ostatnich dniach w momencie „powiewu historii” nad naszymi głowami.

Przykład ten jednak winien być wytyczną również i w trudzie dnia codziennego, w normalnej pracy państwowej i społecznej.

## Współpraca Polsko-Gdańska na odcinku Morskim.

W dniu 24-y m. na zaproszenie zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonijalnej zastępcą przewodniczącego Polskiej Delegacji Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku p. Włodzimierz Modero, wygłosił w lokalu Ligi w Warszawie odczyt p.n. „Współpraca polsko-gdańska na odcinku morskim”.

Mówca w obszernym wywodzie przedstawił rozwój stosunków gospodarczych między Polską a W.M. Gdańskiem, ilustrując poszczególne ich fazy tablicami statystycznymi. Szczególnie rozwiniął prelegent bieg spraw, dotyczący Rady Portu i jej wewnętrznej organizacji, uprawnień Polski w porcie gdańskim, spraw finansowych, taryf, spraw kolejowych, celnych i robotniczych, stwierdzając, że od lat 1933 i 1934, to jest od chwili zawarcia układów między Rzeczpospolitą Polską a W.M. Gdańskiem, regulujących uprawnienia Rady Portu, współpraca na wielu odcinkach jest harmonijna.

## Udział „Pomocy Zimowej” w zatrudnieniu bezrobotnych.

Jak wynika z całego szeregu sprawozdań z terenów woj. Poznańskiego, sfera zatrudnienia bezrobotnych zaczyna coraz bardziej zyskiwać na sile, tak, że nie ma już prawie ośrodka, gdzie by dzięki zadeklarowanemu przez społeczeństwo kwotom na akcję pomocy zimowej przynajmniej część bezrobotnych nie uzyskała doraźnego zatrudnienia.

Forma tego rodzaju pomocy spotyka się coraz bardziej powszechnym zadowoleniem zarówno bezrobotnych, uzyskujących zatrudnienie, jak i Komitetów lokalnych, które w swym dorobku rejestrują pewne pozytywne prace, wykonane przez bezrobotnych.

W ten sposób powstaje niezmiernie czynny bilans akcji pomocy zimowej, w którym wszystkie elementy, a więc płacący składki, jak i korzystający z tych składek w formie płacy za wykonany wysiłek, otrzymują realną korzyść w postaci uporządkowanej drogi, zbudowanego wału, czy też innej wzbogacającej dane środowisko pracy.

Gdyby wszystkie przewidziane na początek akcji kwoty wpłynęły do kas Komitetu i to w ustalonych wysokościach zakres zajęcia bezrobotnych osiągnąć mógłby jeszcze znaczenie rozmiary.

Widząc w tym niezmiernie ważny czynnik natury ogólnospołecznej nie ośmielamy się z wplaceniem przewidzianych na pomoc dla bezrobotnych świadczeń!

## Rola kobiety w przyszłej wojnie.

Sposób prowadzenia wojny zależy jest od technicznych środków, którymi się w danym okresie dziejów rozporządza.

Z rozwojem lotnictwa i zastosowaniem samolotu do działań napaściowych i obronnych, oblicze wojny zmieniło się zasadniczo. Skutkiem możliwości napadu na coraz inne miejsca przy pomocy samolotów, obszar objęty bezpośrednim działaniem wojennym staje się tak wielki, że do obrony nie wystarczają już mężczyźni i trzeba sięgnąć do jedynych rezerw, jakie pozostają, to znaczy do sił kobiecych.

Kobiety już i w poprzednich wojnach brały udział, przeważnie jednak nie bezpośrednio, a tylko jako sanitariuszki, szoferki w ambulansach i jako siły pomocnicze w kancelariach wojskowych. W naszych ostatnich wojnach brały też czynny udział jako żołnierze, zarówno w wojnie ukraińskiej, jak i bolszewickiej; jednakże działo się to jedynie na skutek wyczerpania naszych rezerw męskich w wojnie światowej i zaokoczenia naszego młodego podówczas państwa. Poza tym udział kobiet byłby poprzednio jedynie dobrowolny i ochotniczy.

W przyszłych wojnach bardzo duży procent kobiet będzie musiał współdziałać w obronie. Częściowo będą to sanitariuszki, częściowo robotnice zatrudnione w przemyśle wojennym, a pozostała masa kobiet będzie czynna w drużynach obrony przeciwlotniczej.

Narazie jeszcze, do czasu ukazania się rozporządzenia wykonawczego do ustawy o obronie przeciwlotniczej, zgłoszenia na kurs O.P.L.G. są dobrowolne, w państwach sąsiadnych jednak kwestia ta jest już normowana w pewnym stopniu przymusowo i niewątpliwie i u nas do tego dojdzie w niedługim czasie. Dlatego też sądzę, dobrze byłoby rozpatrzyć poszczególne możliwości każdej ze służby OPLG i zgłaszać się ochotniczo do tej, która danej kobiecie najbardziej odpowiada ze względu na charakter pracy. Później, gdy sprawa ta będzie przeprowadzona z urzędu z pewnością decydować będzie o przydziale zapotrzebowanie w każdej kategorii służb.

Rozpatrzymy po kolei rodzaj pracy w poszczególnych służbach OPLG i warunki fizyczne i psychiczne pożądane do dobrego wykonywania tych obowiązków.

Służba obserwacyjno-meldunkowa prawdopodobnie na posterunkach zasadniczo nie będzie obsadzona siłami kobiecymi, ze względu na konieczność pełnienia jej w warunkach bardzo ciężkich, w miejscach oddalonych od siedzib ludzkich, zarówno w dzień, jak i w nocy. Za duże jest tutaj prawdopodobieństwo załamania się na skutek odcobnienia i strachu. Natomiast w centralach kobiety mogą pracować jako telefonistki i siły pomocnicze kancelaryjne. Potrzebna tu jest sumienność i dokładność w zanotowaniu każdorazowej wiadomości, przy równoczesnej sprawności roboty. Meldunki mogą nadechodzić w bardzo szybkim tempie, a od każdego wiele będzie zależało. Pożądana jest również znajomość stenografii.

Służba rejestracyjna — udział kobiet analogiczny jak w obs. meld. i kwalifikacje również podobne.

Drużyny odkażające, jak również prace w odkażalniach — tutaj udział kobiet będzie nie tylko bardzo liczny. Służba ta chociaż fizycznie ciężka, nie wymaga jednak specjalnej wytrzymałości nerwowej. Wystarczy tutaj sprawność fizyczna i przywyżenie do dokładnego wykonywania każdej prostej czynności. Kobiety przyzwyczajone do pracy domowej i do ogrodnictwa będą tutaj najodpowiedniejsze i z najmniejszym stosunkowo wysiłkiem będą mogły tę służbę pełnić. Konieczne są zdrowe płuca i serce, ze względu na pracę fizyczną w ubraniu ochronnym i w masce. W drużynach odkażających mogą pracować nawet analfabетки.

Drużyny ratowniczo-sanitarne są również dla silnych kobiet bardzo odpowiednie, jednakże tutaj poważną przeszkodą może być zdarzająca się czasami silna wrażliwość na widok ran, krwi itp. Poza zdrowiem i dobrymi warunkami fizycznymi potrzebne jest duże oparcie i spokój oraz pożądany wyższy stopień wykształcenia. Przeszkolenie jest dłuższe i bardziej teoretyczne.

W służbie bezpieczeństwa (policji) i w służbie przeciwpożarowej nie jest przewidziany udział kobiet, nie można jednak przesądzać tej sprawy wobec zupełnego braku możliwości wyczerpania sił męskich w czasie wojny.

Poza tymi służbami bardzo dużo kobiet może się przydać w służbach identycznych z wymienionymi przy komitetach domowych, tzn. przy obronie najmniejszego obiektu, jakim jest wielomieszkańcowski dom lub kompleks domów. Tu znajdują kobiety pole do pracy we wszystkich dziedzinach, nawet na stanowisku komendanta. W drużynach domowych powinny pracować te kobiety, które ze względu na mniejsze siły fizyczne i wytrzymałość nie mogłyby sprostać zadaniu na terenie miasta czy dzielnicy, lub takich, które mają liczną rodzinę pod swoją opieką. Praca na terenie komitetów domowych ma mniejszy zakres, dlatego też jest odpowiedniejsza dla jednostek słabszych lub obciążonych odpowiedzialnością za inne osoby.

Na koniec muszę wspomnieć o jeszcze jednej możliwości pracy kobiecej w całości poświęconej obronie przeciwlotniczej, a mianowicie o opiece nad dziećmi. Masowa opieka nad dziećmi będzie niewątpliwie z biegiem czasu zorganizowana, choćby dlatego, by uwolnić dużą liczbę kobiet młodych i silnych, a posiadających małe dzieci, od zajmowania się nimi i używania ich siły w służbie opl. Do opieki nad dziećmi nadawałyby się kobiety nawet słabsze, posiadające pewne braki fizyczne, jednak obdarzone dużą cierpliwością,

a równocześnie obdarzone zdolnością utrzymania swego autorytu wśród dzieci. Skala możliwości dla pracy kobiecej w O.P.L. jest bardzo duża, nie jest rzeczą trudną zastanowić się, wybrać, dopóki to jest możliwe, odpowiedni rodzaj służby i zgłosić się do przeksztalcenia.

**Giełda pieniężna.**

z dnia 28. III. 1933 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba przy obrotach małych.

Notowano:

Amsterdam . . . . .	293,50
Bruksela . . . . .	89,40
Londyn . . . . .	26,32

Bank Polski płacił za:

dolary amerykańskie . . . . .	5,27 50
dolary kanadyjskie . . . . .	5,26.—
florenty holenderskie . . . . .	292,50
franki francuskie . . . . .	15,75
franki szwajcarskie . . . . .	121,—
belgijskie . . . . .	89,15
funtów angielskie . . . . .	26,23
funtów palestyńskie . . . . .	25 95
guldeny gdańskie . . . . .	99 75
korony czeskie . . . . .	15,50



*Jeden złoty -  
to jeszcze nie majątek...*

A na jednej filiżance kawy słodowej Kneippa nie można zaoszczędzić fortuny! Natomiast codzienne używanie pożywnej i wysmienitej kawy słodowej Kneippa daje duże oszczędności i wywiera w dodatku zbawienny wpływ na nasze zdrowie. Również smaczna jest ta zdrowa

**Kawa Słodowa Kneippa**

korony duńskie . . . . .	116,95
korony norweskie . . . . .	131,65
korony szwedzkie . . . . .	135,05
liry włoskie . . . . .	21 50
marki fińskie . . . . .	11,25
marki niemieckie . . . . .	99,—
marki niemieckie srebrne . . . . .	105,—

Do lipy tej, mającej w obwodzie 3.66 m. przywiązana jest tradycja miejscowa, związana z pamięcią króla Jana III-go, który miał siadywać pod tym drzewem w czasie odwiedzin u swego kapelana ks. Papeżyńskiego.

**Rupony na kolejach w okresie świąt Wielkanocnych.**

W okresie świąt Wielkiejnocy zastosowane będą wzorem lat ubiegłych numerowane kupony, dodawane do biletów na P. K. P. Kupony te upoważniają do zajmowania miejsc w określonych wagonach, co zapobiega powstawaniu natłoku.

**Argentyna wznowi wkrótce wydawanie wiz**

W związku z notatkami, omawiającymi wstrzymanie wydawania wiz do Argentyny wyjaśniają, że zarządzenie wstrzymujące wizy dla wyjeżdżających do Ar-

**Z kraju.**

**Nowy polski statek handlowy.**

Szwedzka stocznia Bururieland wykończyła obecnie nowy statek handlowy „Robur 8” zakupiony przez firmę węglową P. Jaka Rob. Spozszczenie statku na wodę nastąpi w końcu kwietnia br. Do Gdyni zaś statek zawinie w lipcu roku bieżącego. Statek ten będzie wyposażony w najnowsze urządzenia techniczne.

**Nowy konsulat Polski we Włoszech.**

Dotychczasowy generalny konsulat R. P. w Opolu na Śląsku niemieckim przekształcony zostaje na konsulat zwykły. Ministerstwo spraw zagr. powołało do życia nowy konsulat we Włoszech; jest to konsulat honorowy w Wenecji.

**Historyczna lipa króla Jana III-go.**

Warszawski urząd wojewódzki uznał zaabytek, podlegający opiece prawa, lipę, rosnącą na ementarzu kościelnym w puszczy Marińskiej w pow. skierniewickim.

ADAM NASIELSKI.

**PRZYGODA AMATORA**

POWIEŚĆ. 61

Bisping mrknął coś w odpowiedzi i podszedł do małej szafy stojącej obok aparatu telefonu wewnętrznego, który ukryty za kotarą amator, zauważył dopiero teraz. Psychiatra wyjął z szafy kital i nałożył go, jak również ciemne szklę na skórzanej oprawie, takie same, jakie miał na sobie w tej chwili Zbigniew.

- Zaczniemy odrazu!
- Myśle, że tak. Ten młody wariat uciekł. Nie przypuszczam, aby wpadł tak szybko na nasz trop, ale zawsze lepiej, gdy postawimy policję wobec faktu dokonanego.

Verens zawahał się.  
— A może machnąć na to wszystko ręką. Czy to warto narażać się dla takiej błahostki.

- Dałem słowo — odparł Bisping — a ja nigdy nie złamię przyrzeczenia. Zresztą zabieg ma dużą wartość dowiadczalną.
- Pięknie. A ten komisarz Penk.
- On będzie wdzięczny za to, cośmy dla niego uczynili i będzie miłował.
- Lecz ten smarkacz, Puchalski, nie da się omamić. On gotów nam wszystko dopuść.
- Ech! Napewno siedzi teraz u siebie w mieszkaniu i dziękuje Bogu, że udało mu się zwiąć. Już po nim, a ja tu zaczekam i tymczasem przygotowuję aparat.

Dr. Verens narzucił rągłan i wyszedł odrazu, zaś Bisping zbliżył się do maszyny elektrycznej i zaczął manipulować przy kontaktach. Rozległ się cichy, eoraz jednak wzrastający szum, w sali naraz zapanał fioletowy półmrok. To co Zbigniew wziął za reflektor było widocznie czym innym bardziej skomplikowanym, gdyż wydobywał się teraz zeń snop kolorowych promieni, padający na stół operacyjny.

Bisping manipulował wciąż przy aparaturze w wyniku czego snop promieni z fioletowego przeszedł w zabarwienie zielonkawe, a potem w czerwone, aby w końcu ustabilizować jako wielobarwna tęczna promieni padających na stół.

Lekarz nachylił się i wyciągnął spod stołu dwa długie druty, które umocował na zakrętkach biegunowych aparatury, poezym usiadł spokojnie na krzesłku, spojrzal na zegarek i. wyjął z kieszeni gazetę, którą przejrzał. Zegar wagowy na ścianie wskazywał czwartą w nocy. Zaraz zaczęnie dnieć...

Dr. Herman Bisping nie czekał długo, gdyż po kilku już minutach zjawił się Verens w towarzysztwie... Urszuli Lasockiej. Pomimo panującego półmroku ukryty Zbigniew natychmiast poznał piękną twarz z fotografii... i w pierwszej chwili pomyślał, że oszalał, że ma halucynacje...

Urszula Lasocka rozmawiała o czymś wesoło z doktorem Verensem, przywitała się swobodnie z Bispingiem, podając mu rękę. Niestety, szum aparatury zagłuszał głosy i Zbigniew mógł tylko patrzeć, nie słysząc o czym rozmawiają.

Stał, jak zahypnotyzowany widząc jak Urszula — tak! to napewno ona! — spokojnie ułożyła się na stole operacyjnym i pozwoliła umocować sobie ramiona i nogi pasami irchowymi. Uśmiechała się wyraźnie do pochylonych nad nią obu lekarzy. Po chwili Verens również nałożył okulary i nacisnął jakiś kontakt. Aparatura ucichła nagle i slychać było wyraźne spokojny głos Bispinga.

- A więc jest pani zdecydowana!
- Bez względu, panie doktorze. Nigdy panu tego nie zapomnę.
- Proszę nam nie dziękować. Robimy to raczej dla dobra nanki, niż dla pani. Proszę nie bać się! To potrwa krótko i wcale nie jest bolesne...
- Umocował czarne szklę na oczach leżącej i zbliżył się do głównego hebla maszyny. Ale w tej samej chwili Zbigniew zrozumiał, że dłużej czekać nie będzie. Jednym krokiem wyskoczył spoza kotary. Obaj lekarze w pierwszej chwili nie zauważyli rewolweru w jego prawej dłoni.

- Proszę odjąć rece od hebla, doktorze Bisping — bo będę musiał użyć broni.
- Dr. Poraj! Czy pan zwariował?
- Żaden Poraj. Doktor Zbigniew... Zerwał hańbę z oczu i ukazał swą twarz obu lekarzom. Bisping zacisnął szczękę i opuścił bezradnie ręce. Spojrzal wymownie na Verensa, uspokoił Urszulę ruchem ręki i rzekł, jakby wcale nie widził Zbigniewa.
- Pan miał rację, kolego. Ten wariat gotów nam wszystko popuść.

Odn.

geniny ma charakter wybitnie chwilowego, porządkowego zarządzenia i nie obejmuje emigrantów, wyjeżdżających na podstawie wezwań oraz osób, udających się tranzytem przez Argentynę. Podobno wznowienie wydawania wiz nastąpi w najbliższym czasie.

### Przeszło połowa żydów wśród nowych adwokatów w Warszawie.

W etolii zaprzysiężono nowych 47 adwokatów, którzy na podstawie egzaminu zostali dopuszczeni do stołecznej palestry. Warto zaznaczyć, iż na 47 adwokatów znalazło się 14 Polaków, a 35 żydów.

### Przymus sprzedaży znaczków pocztowych w kioskach tytoniowych.

W nadchodzący piątek 1 kwietnia wehoda w życie nowe przepisy dotyczące detalicznej sprzedaży znaczków i kart pocztowych. Począwszy od b. tygodnia wszystkie kioski tytoniowe obowiązane będą do sprzedaży detalicznej znaczków. Wprowadzenie tego przymusu ma olbrzymie znaczenie dla publiczności, która napotykała trudności w nabywaniu znaczków pocztowych, szczególnie w dni świąteczne.

### Echa marszu na Myślenice w Sądzie Najw.

W końcu kwietnia znajdzie się na wokandy Sądu Najwyższego sprawa najazdu na Myślenice. Zeskargami kasacyjnymi wystąpili obrońcy 21 skazanych na kary od półtora roku więzienia. Czołowym oskarżonym jest robotnik Władysław Płonka.

## Ze świata

### Czterech zamaskowanych bandytów dokonali napadu

na willę milionera nowojorskiego Charlesa Milgrima w pobliżu Nowego Jorku. Bandyci steroryzowali służbę i Milgrima, po czym zbiegli z łupem wartości 100 000 dolarów.

### Skrzypce z masy papierowej.

Żołnierz Herbert Watson, stacjonowany ze swym pułkiem w Egipcie, otrzymał trzymiesięczny urlop, aby mógł wyjechać do Anglii dla opatentowania swego osobliwego wynalazku. Watson mianowicie zbudował z masy papierowej skrzypce, które wydają niezwykle piękny dźwięk.

### Była przy urodzeniu 16.000 dzieci.

W Roubaix we Francji zmarła w 83-im roku życia niejaka Aernaut, „nestorka“ francuskich położnic. Zawód swój wykonywała ta kobieta przez 63 lata i w tym okresie czasu czynna była przy urodzeniu się 16 000 dzieci.

### Państwo o najmniejszej ilości mieszkańców.

Nie jest nim ani księstwo Liechtenstein ani Andorra, ani San Marino, lecz Państwo Watykańskie, mieszczące się na przestrzeni 44 ha. Mieszka w niem tylko 956 osób, z których 746 tylko są obywatelami państwa. W liczbie tej znajduje się 547 mężczyzn i 199 kobiet.

### Przywieziono do Londynu 16.000 śpiących żółwi.

Z Afryki północnej wprowadzono w tych dniach do Londynu 127 skrzyń, zawierających 16 000 śpiących żółwi. Mają one razem wcale pokaźną wagę 6 tonn. W ciągu kwietnia lub maja zwierzęta te obudzą się i wtedy dopiero przeznaczone będą na sprzedaż.

### Abo nowym portem wojennym Finlandji.

Po kilkuletnich badaniach różnych portów Finlandji zachodniej, rząd postanowił stworzyć w porcie Turku (Abo) port wojenny dla fińskiej marynarki i przenieść tam port wojenny z Helsingforsu.

### Uroczystości, związane z ceremonią chrztu.

Uroczystości związane z ceremonią

## Kronika miejscowa.

### Koncert Orkiestry Wojskowej

W niedzielę, dnia 3-go kwietnia 1938 roku odbędzie się w sali Szkoły Powszechnej nr. 4, przy Placu Wolności KONCERT Orkiestry symfonicznej naszego pułku pod dyrekcją ppor. kplm. Wołoszanowskiego Hipolita z udziałem wybitnego pianisty p. Miklaszewskiego Lecha absolwenta Państw. Kwateratorium Muzycznego w Warszawie.

Program koncertu jest następujący: 1. Mozart W. A.: „Wesele Figara“ Uwertura, odegra orkiestra, 2. Szubert Fr.: Symfonia „H mol“ (nieukończona) odegra orkiestra, 3. Utwory solowe na fortepian: Chopin, Liszt, Bethoven, Debussy, Prokofiew i inni (wykona Lech Miklaszewski), 4. Chopin Nokturno „Es dur“ nr. 9, 5. Paderewski: „Menuet“, 6. Moniuszko: Tańce Góralskie z op. „Halca“ 7. Moniuszko: Mazur z op. „Halca“.

Ceny biletów: I miejsce 1.30 zł, II miejsce 0.99 zł, III miejsce 0.75 zł, wejście na salę 0.49 zł, dla młodzieży szkolnej 0.30 zł.

Początek o godz. 20-tej (8-mej) wieczorem.

### „Dni Kolonialne“.

Staraniem L. M. K. w Krotoszynie odbędą się w dniach od 7 — 13 kwietnia 1938 r. „Dni Kolonialne“.

W tych dniach przewidziane są we wszystkich szkołach i organizacjach od-

ehrzin na dworze holenderskim, odbędą się 12 maja w Hadze.

### Zamiast krzyża — portret Hitlera.

W ostatnich czasach coraz więcej szkół niemieckich umieszcza w klasach portrety Hitlera w miejsce krzyżyka, który dotychczas w każdej szkole wyznaniowej zajmował honorowe miejsce na ścianie nad katedrą nauczyciela. W niektórych szkołach dochodzi nawet do zupełnego usuwania tej pamiątki Męki Pańskiej.

## Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 29. III. 1938 r. za 100 kg.

Zyto	17.25	17.50
Pszonica	24.—	24.50
Jęczmień	16.25	16.50
Owies	17.50	18.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	27.—	28.—
Mąka żytnia gat. I 0—65%	25.50	26.50
M. pszen. g. I 0 50%	38.50	39.50
M. pszen. g. IA 0-65%	35.50	36.50
Otręby żytnie	11.50	12.50
Otręby pszenne	15.50	16.—
Gorzycza	33.—	35.—
Groch Wiktorja	22.—	24.50
Groch Folgera	23.50	25.—

czyty, wielka wystawa kolonialna, oraz, w dniu 10 kwietnia wielki pochód. Zarząd L. M. K. zwraca się tą drogą do wszystkich stowarzyszeń o wzięcie w pochodzie gremjalnego udziału.

### Ekspozyty na wystawę L.M.K.

Upraszamy Szan. Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy o łask. zgłoszenie swych ekspozytów kolonialnych na wystawę L. M. K. w Krotoszynie która odbędzie się w dniach od 7 — 13 kwietnia h. r. Zgłoszenia prosimy kierować na ręce p. adwok. R. Witeckiego Krotoszyn Rynek.

### Jedwabnictwo.

Młodo nam stwierdzić, że jedwabnictwo budzi w Krotoszynie i powiecie coraz żywsze czynne zainteresowanie w zrozumieniu, że prace w jedwabnictwie — to dobrobyt poszczególnych hodowców, społeczeństwa i państwa.

To nie frazes pusty ale fakt — bo grosze włożone w jedwabnictwo oplasają się dziesięciokrotnie, stokrotnie, a nawet tysiącrotnie — w zależności od ilości posiadanej morwy.

Na wzór pierwszej szkoły morwy założonej w ogrodzie instruktora A. Berka wspólną pracą uczestników przeprowadzonego przez p. Dyr. Wawrzkiwicza drugiego kursu jedwabnictwa w Krotoszynie — w dniach najbliższych powstaną nowe szkoły, plantacje względnie żywopłoty. Niektórzy z obywateli Krotoszyna, nieposiadający ziemi, specjalnie w tym celu wydzielali miejskie ogród-

# „DNI KOLONIALNE“

odbędą się w Krotoszynie w dniach od 7 — 13 kwietnia 1938 r. ✓

## Pochód Manifestacyjny

w niedzielę, dnia 10-go kwietnia 1938 r.

ki działkowe i już rozpoczęli w nich prace t. zw. sadzenie drzewek morwy.

Zainteresowanie jedwabnictwem — po wsiach zwłaszcza powinno objawić się czynem ze względu na dostatek ziemi starożytna kilka, kilkanaście m<sup>2</sup> obsiane morwą — a już jest zysk ma się więcej niż dziesięciokrotnie.

Ponieważ nie wszyscy z okolicy mogli brać udział w przeprowadzonym przez p. Dyr. Wawrzekiewicza kursach instruktorów jedwabnictwa p. Berek urządził dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się p. starosty, urządził po okolicznych gminach cykl wykładów bezpłatnych hodowli morwy i gasiennicy jedwabnika.

Powyższe podaje się do łaskawej wiadomości pp: wójtom i sołtysom z prośbą o powiadomienie p. instruktora — kiedy w poszczególnej gminie może urządzić wykład. Pierwszy wykład odbędzie się w Konarzowie w sali tamt. szkoły.

Równocześnie przypomina się, że u instruktora p. Berka Krotoszyn, ul. Piastowska 30 (godz. przyjęć od 9—13 i od 15—18) nabywać można w dalszym ciągu najnowszą literaturę jedwabniczą, zamawiać drzewka, krzewy, nasiona, morwy, jajeczka itp.

## Kurs Komendantek O.S.P.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krotoszynie zamierza zorganizować drużynę samarytańsko-pożarniczą przy O.S.P. Krotoszyn.

W tym celu poszukuje kandydatek które zostaną wysłane na 14 dniowy kurs komendantek do Poznania.

Blisze warunki zostaną omówione przy zgłoszeniu.

Zgłoszenia przyjmuje prezes O.S.P. Adamiak Czesław Rynekowa 8 do dnia 5. 4. 38. r.

## Polski Związek Łowicki.

Na mocy § 50 statutu Polskiego Związ-

ku Łowickiego zwołuje Walne Zgromadzenie Powiatowe członków Polskiego Związku Łowickiego z powiatu Krotoszyńskiego, na dzień 10 kwietnia br. o godzinie 16 w sali Hotelu pod Białym Orłem w Krotoszynie.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór asesorów i sekretarza. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z działalności Powiatowej Rady Łowickiej za rok 1937. 4) Wybór członków Powiatowej Rady Łowickiej. 5) Wybór delegata na Walne Zgromadzenie Wojewódzkie. 6) Wolne wnioski.

Olgierd Czartoryski  
Lowezy Powiatowy P. Z. Ł.

## Sprawozdanie ze zbiórki na cele kościoła w Bładkach.

Podaje do publicznej wiadomości że dochód ze zbiórki na cele budowy kościoła w Bładkach, urządzanej na podstawie zezwolenia p. starosty krotoszyńskiego z dnia 9. 4. 1927 r. Nr. B. 32/21/37. oraz zezwolenie p. wojewody poznańskiego z dnia 10. 8. 37. Nr. S.P. VI 9a /54 wyniósł w całości 420,40 zł.

Koszty za dewocjonalnie wynoszą 120 zł. Czysoty zysk wyniósł 300,40 zł. Ofiarodawcom dziękujemy drogą staropolską.

Bóg zapłać  
Ks. Prob. Góra.

## Smiertelny wypadek w Kobylinie.

W dniu 27. b. m. około godz. 16 tej pozabawił się życia wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z bronią w czasie klubownictwa, Herpiński Richard ur. w dniu 17. 7. 1913 r. syn Roberta i Marty zamieszkałych w Berdychowie pow. krotoszyński.



## Požary.

W dniu 21 b. m. o godz. 8.15 wybuchł na szkodę Naskręta Franciszka w Grębowie pow. krot. pożar. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem wraz z przyległymi szopami i maszynami rolniczymi. Poszkodowany oblicza straty na 12.052,— zł. które pokryje Zakład Ubezpiecz. Wzajemnych w Poznaniu.

W dniu 23 b. m. około godz. 12.30 powstał w zabudowaniach Solarezyka Michała w Smoszewie pożar skutkiem czego spalił się dom mieszkalny stojący razem z oborą.

Pogorzelec był ubezpieczony w Zakładzie Ubezpiecz. Wzajemnych na 2.475,— zł. Straty oblicza na 3.000,— zł. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

## Ligota.

W dniu 25 b. m. o godz. 16-tej wydarzył się niebezpieczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 2 1/2 letniego dziecka. W nieobecności rodziców bawili się, dzieci przy sadzawce. W pewnej chwili Frankowski Edmund stracił równowagę i wpadł do sadzawki. Wszelka pomoc po wydobyciu okazała się daremna. Przywołany lekarz stwierdził, że dziecko zmarło na udar serca.

## WIOSNA!

wszyscy malują i tapetują farbami i tapetami z firmy

## Drogeria pod Cwiastką

Rynek 21. Jan Czwojca Rynek 21.

## Nasiona świeże już nadeszły jak:

Buraki — Marchwie — Trawy pastewne — Trawy kłombowe — Nasiona ogrodnicze i t. p.

**Przybory pszczelarskie stale na składzie.**

## DLA PANI

## DLA PANA

**NAJNOWSZE MATERIALY**  
na kostiumy, suknie i bluzki.

**NAJNOWSZE MATERIALY**  
na garnitury, spodnie i palta.

PŁASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór. Płótna, inletry, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurenc. tylko w F-mie ALFONS HERDACH, Krotoszyn, Rynek 10.

## Wróciłem

z Akademii Monachijskiej Europejskiej  
sławy

i wykonuje wszelką

**garderobe męską i damską**

według najnowszego kroju

Dwukrotnie dyplomowany krawiec

**Władysław Miśkiewicz**

mistrz krawiecki  
KROTOSZYŃ — Rynek 22.

Najnowsze Modele

# Wiosenno-Letnie

**PLASZCZE  
SUKNIE  
KOMPLETY  
BLUZKI...**

**Dla każdej z Pań odpowiedni kapelusz**

Szale - Rękawiczki - Pończochy - Torebki - Parasole - Bielizna

## MODY MĘSKIE

Ubrania w pięknych kolorach, SPACEROWE i SPORTOWE MARYNARI w różnych deseniach — spodnie do kompletów.

# Plaszcze Wiosenne

z materiałów — angielskich — gabardynowych i płóciennych...

NASZA WYKWINTNA ODZIEŻ MĘSKA — ZASTĄPI ZUPEŁNIE WYKONANIE MIAROWE

Krawaty - Kapelusze - Koszule - Kołnierzyki **zawsze najtaniej!**

Dla Pani, Pana i Dzieci

# TYKOCIŃSKI

Krotoszyn, Rynek 27.  
Telefon 36.

...Największym wyborem świeci!

<p><b>Augustyn Pilantz</b> Krotoszyn Telefon 125 Rynek 31 Towary kolonialne i delikatesy Wina - Wódki - Likierzy. hurt — — detal</p>	<p><b>WIOSNA!</b></p> <p>Czas pomyśleć o garderobie. Garnitur skrojony modnie i wykonany fachowo zapewni</p> <p><b>FR. SUMELKA - Krotoszyn</b> Zdunowska 22. krojczy dyplomowany w Wiedniu Zdunowska 22. Zapas świeżo zdobytych wiadomości w Wiedeńskiej Akademii Kroju zadowolony najwybredniejsze wymagania.</p> <p style="writing-mode: vertical-rl; transform: rotate(180deg);">Zurnale angielskie i wiedeńskie.</p>
--	--

<p>Wódki - Wina - Likierzy</p> <p><b>JAN STRÓZEWSKI - Krotoszyn</b></p> <p>Plac Wolności 4. róg Piastowskiej.</p> <p>Towary kolonialne i delikatesy. Własna Palarnia Kawy.</p>	<p><b>Poszukuje pożyczki</b> zł 4.000 (Cztery tysiące) pod zastaw I. hipoteki</p> <p>Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ogr. Pow.</p> <p><b>MIESZKANIE</b> 3 pokoje kuchnia i antre wydzierżawie od 1 kwietnia 1938 r</p> <p>Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ogr. Pow.</p>
--	---